

State University of New York College at Buffalo - Buffalo State University

Digital Commons at Buffalo State

Polish YMCA Documents

Polish YMCA In WWII

10-3-1945

Handwritten Letter to Zofia Drzewieniecki

Unknown

Follow this and additional works at: <https://digitalcommons.buffalostate.edu/ymcadocs>

Recommended Citation

"Handwritten Letter to Zofia Drzewieniecki." Polish YMCA Documents. Drzewieniecki Collections. Archives & Special Collections Department, E. H. Butler Library, SUNY Buffalo State.
<https://digitalcommons.buffalostate.edu/ymcadocs/102>

This Book is brought to you for free and open access by the Polish YMCA In WWII at Digital Commons at Buffalo State. It has been accepted for inclusion in Polish YMCA Documents by an authorized administrator of Digital Commons at Buffalo State. For more information, please contact digitalcommons@buffalostate.edu.

3. 8. 1945

Rzym.

Szanowne Pani

Bolesława

Skierując od dawna niestety - p. Juronicza do Pani, jako kandydata do pracy w YMCA i jako mi się wydaje b. dobre kwalifikowaną. Pracował w ubezpieczeniach społec., jak twierdzi ona w. dobrze na rachunkowości i na kontroli (i nauczył tego i wykonywał) i ona w. na administracji. Mam wrażenie że postawa społeczna b. dobra, sądzię z tego, że chce się podjąć pracę kartej i powierze jakieś takie oficerskie wygody. Trudnie ro-
dzinnie dobrej śmiały społecznej silnie akcentowane w życiu jego ojca, dobrze znanego mi i wielu ludziom w Polsce.

Wyobrażam sobie, że może to być albo dobry kontroler w całości swej - o potrzebne talenty człowieka morderczy w naszej krótkiej praktyce - albo ktoś do zabrania na teren N. gdzie jak myślę mo-
żna by przynosił mi znaczący doręczenie uprzedzenia organizacyjnych.

Oto pośrednictwa mi, że musiałby na przykład p. J. S. Zaucha w P.S. Giorgio, Panu przytłum aby postawiła mi Pani sprawa, żeby możliwe go forma i dowiaduje myślałem, że mo-
że się przydać w zastąpieniu p. Dobromirej - jeżeli wyjechała -
Powiedział mi, że na bibliotekarskiej ona w. i oczywiście kol-
portażowe rzeczy potrzebne prowadzić. Na moje pytanie, czy ma za co te 10 dni pracy, odpowiedział wymiatając, że ma

Przeistowuję list panu Dyktak - dziękuję za otrzymanie. Smutk na świecie. Spr. przyjęła wiadom.
nie tłumaczcie się! Bóg stał się materialistą. Zaczynam o sobie
zbić sobie kość. Wzrostem i siłą. Wzrostem i siłą. Wzrostem i siłą.
Przeistowuję list panu Dyktak - dziękuję za otrzymanie. Smutk na świecie. Spr. przyjęła wiadom.
nie tłumaczcie się! Bóg stał się materialistą. Zaczynam o sobie
zbić sobie kość. Wzrostem i siłą. Wzrostem i siłą. Wzrostem i siłą.

Przekazywane wam.

kartę wyżywienia. Sądzę że byłoby dobrze dać mi jakiejś doradzie
zapisać i podrobić go przewidując i spróbować w pracy.

Za parę dni edycja się już przeszła Panu pensje jednego kandydata
emancypacji mroźnej klasy, ale „użytkownika” i napiszę o
cym dla niego myślę.

Tutaj, jak pomyślałem wcześniej, będzie sprawa ambaras z p. i-iz
Naprawdę, która miażdżyła mi, że istnienie wiele nie chce
złota opinia, a gdy oświadczyłem że fakt jest dokonany,
rozprawy tamten zaleci wż. Jakis to przewidywany.

Przedmym ambaras to z papierem. Transport ostatni
wyprawy fatalne. Dwie braki i dwie powroty i nie ma
okładki. P. Chojnacki podobno już miał o tem i prawił o pilne
przyjacie okładki i dalszego transportu papieru - i to doprawdy
opłaca się przyjąć naszymi wozem i eskortowanym przez Jarona
lub kogoś podobnego. Naturalnie prawiłbym o kreowaniu na Śm.
Zotwone (Pampena) i nie kompletowanie innymi adresem.

Jeżeli p. Zer. wyjechał wż do Rygum, to jedynak ^{dobrze} by raczej od-
wlokła to na dni parę, zanim damy znać, jak nasz wż ma z
„Patricią”. Pani Martoni wyjechała - ma więcej lata dwóch, w ca-
cie jej nieobecności nikt nie przyjmował wż panu Chojnackiemu
aby miał jakiejś decyzyj p. Martoni w stosunku do p. Zer. Kie-
rosniackie domu o niczym nie wie. W Rygumie zaś jest wielki ścisk
-ejaid harceny itd. Proszę przysłać następne porządki

de obrotu Panstwa i Pani Annę J. J. J.